

# „Dawni Mieszkańcy Rybnika. Społeczność sprzed 301 laty”

## Cz. 5 Rybnik

Przedstawione dotąd osady, dziś dzielnice miasta Rybnik, funkcjonowały trzy wieki wstecz jako odrębne osady wiejskie. W tym czasie (rok 1719) część należała do tzw. państwa rybnickiego, kilka było własnością okolicznego rycerstwa a trzy wchodziły w skład klasztoru cysterskiego. Pojedyncze skupiska osadnicze nie miały jeszcze ustalonego statusu, stąd też nie były wymieniane w wykazach płatników. Miasto w swojej masie stanowiło w zestawieniu pewną całość, niemniej właściwy obszar miejski stykał się z obszarem dawnej małej wioski *Łony-Łany (Launy)* oraz obszaru zamkowego, który miał tu pewien odrębny status. Lista mieszkańców, rzemieślników, drobnych sprzedawców, chłopstwa oraz innych na pewno nie obejmuje wszystkich. Niemniej zastawienia mesznego stanowią jedno z głównych źródeł informacji o społeczności rybnickiej w tym czasie, choć wspomnijmy, że z tego mniej więcej okresu zachowały się dane z „Katastru Karolińskiego”, które stanowią główne źródło. Natomiast wykaz za rok 1719 przytacza następujące osoby:

*Bernard Pawlenda*

Antoni Nowak

*Bernard Plocica*

Łukasz Minol

*Franciszek Martulik*

Paweł Kwasny

*Bernard Macha*

(?) Rysner

*Jerzy Zimon*

Augustyn Dawid

*Mateusz Musiał*

Tomasz Czerej

*Marcin Hermanczik*

(?) Dzierzenga

*Antoni Bilik*

Antoni Mateyka

*Mikołaj Zimon*

Jakub Czaika

*Antoni Kwasny*

Jerzy Nowak

<i>Wawrzyniec Solarz</i>	Jan Lypik
<i>Melchior Wrona</i>	(?) Pankowa
<i>Marcin Przegęcki</i>	Kasper Kapsa
<i>Krzysztof Damek</i>	Jan Solarz
<i>Jerzy Farbowski</i>	Antoni Mysliwiec
Jan Martulik	Jan Rugar
Joanna Victorin	Tomasz Mrozek

Powyższa lista zawiera raptem tylko 34 nazwiska. W przypadku trzech osób, znamy je tylko z nazwiska. Porównując wykaz mesznego z księgą „Acta 1-mae Revisionis...”, która posiadamy w zbiorach muzealnych, musimy doznać zawodu. To lista jest uboższa w dane, ale także sam wykaz jest znacznie krótszy. Ten ostatni bardzo rozbudowany dla celów fiskalnych zawiera aż 83 nazwiska, a zatem o 49 więcej aniżeli wykaz mesznego. Przytoczony powyżej wykaz posiada uwspółcześiony zapis imion i oryginalne brzmienie nazwisk. Imiona płatników korespondują z tymi, które przytaczaliśmy dla osad wiejskich. Dominacja chrześcijańskich imion zapisywanych w łacińskim zapisie, w niektórych przypadkach nieco zniekształconym. Nie odnotowujemy tu zapisów imion w zapisie polskim, jak i niemieckim. Nazwiska jakie pojawiają się w wykazie znane są z akt „Katastru Karolińskiego”. Zwraca uwagę nazwisko Martulik. To rodzina już ówczesnie nieżyjącego rybnickiego burmistrza Piotra Martuli. Również nazwiska Macha i David, należały do zacniejszych rodzin, z których wywodziło się co najmniej dwóch rybnickich burmistrzów. Co również zwraca uwagę, to że niewielka część z pojawiających się tu nazwisk występowała w ramach miejskiej społeczności, także w najstarszym spisie opłaty mesznej z 1685 roku. Możemy mówić o pewnej ciągłości, niemniej także odnajdujemy tu ślady procesów migracyjnych społeczności małego miasteczka. Jak każde inne podlegało procesom zmian demograficznych i dopływu nowych mieszkańców. Niemniej rodziny Nowaków, Mysliwców, czy Solorzy odgrywały ważną rolę jeszcze w XX wieku. Czasy, do których odnosi się wykaz to schyłek bodajże najdłuższego etapu w istnieniu Rybnika bo trwający kilka stuleci etap funkcjonowania niewielkiego miasteczka stanowiącego głównie zaplecze zamku i dóbr rybnickich. Jednak z drugiej strony wato nadmienić, iż nieco ponad sto lat wcześniej żadne z nazwisk (przydomków) naszego zestawienia nie funkcjonowało jeszcze z urbarium rybnickim (1614 r.). Trochę to może niepokoić. Czy pojawił się problem braku ciągłości osadniczej? To raczej wykluczone. Świat mocno zmienił się w ciągu XVII wieku. Wiele rodzin, nazwisk zniknęło

z krajobrazu Rybnika. Śmierć, migracje lub zmiana własnej tożsamości były codziennością. W niewielkiej wspólnocie może bardziej odczuwalną. Pojawiło się nowe – tak osoby, jak w pełni wykształcone nazwiska. Ale ciągle obserwujemy dla tego okresu, że i ta przestrzeń była dość płynna. Często bardzo złożona, a dla nas trudna do zrozumienia. Okoliczności własnościowe powodowały zmianę tożsamości (nazwisko), przyjmowano często nowe, a za tym zmieniał się i status w ówczesnej hierarchii. Budowanie na „nowym”, od nowa. Kształtowano przecież wciąż nowy, z założenia, lepszy świat. Można było z pozycji skromnego włościanina podrybnickiej wsi w ciągu kilku dziesięcioleci awansować do pozycji np. rodziny zamożnych dzierżawców młynów. Taki przypadek miał tu miejsce. Rybnik, choć skromny względem Raciborza, Żor czy Wodzisławia, dla wielu był miejscem awansu i lepszej przyszłości. Bburzliwe przemiany miały dopiero nadejść.

dr Bogdan Kloch